

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku L. M.
przy uczestnictwie W. K., D. M. i S. M.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 1 października 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika W. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.
z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje adw. Ł.S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w N. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych powiększoną o 23% podatku VAT tytułem wynagrodzenia za udzielenie uczestnikowi W. K. z urzędu nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną, a dla uzasadnienia

wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie na tle tej sprawy istotnych zagadnień prawnych. Oczywista zasadność skargi ma wynikać stąd, że sąd zdecydował się na zastosowanie kryterium stanu prawnego jako kryterium rozgraniczenia, podczas gdy, dysponując tymi samymi informacjami, dwóch biegłych wskazało odmienny przebieg granicy między działkami. Zdaniem skarżącego, uniemożliwia to przyjęcie rozgraniczenia na podstawie stanu prawnego, bo oznacza „dyskwalifikację”, jak określa to skarżący, jednej z opinii biegłych, a uznanie zasadności drugiej. Należy przypomnieć jednak, że w postępowaniu kasacyjnym nie ma możliwości kontroli ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Tymczasem zarzut skarżącego kwestionuje właśnie dokonaną przez Sąd *meriti* ocenę dowodów. Skoro jednak taki zarzut w ogóle nie może być badany w postępowaniu kasacyjnym, to tym bardziej nie uzasadnia uznania skargi za oczywiście uzasadnioną. Pierwsze ze wskazanych w skardze zagadnień prawnych dotyczy tego, czy sąd powinien dokonywać rozgraniczenia wg stanu prawnego na podstawie błędnych dokumentów AWZ błędnie przyjmujących stan posiadania na chwilę uwłaszczenia. Tak ujęte zagadnienie nie uzasadnia jednak przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ bezpodstawnie zakłada błędy w dokumentach AWZ – skoro ich treść przyjęły sądy *meriti*, to ze względu na wskazywane już ramy kontroli w postępowaniu kasacyjnym wiążą one Sąd Najwyższy. Drugie zagadnienie prawne pokrywa się natomiast merytorycznie z zarzutem oczywistej zasadności skargi, tzn. zdaniem skarżącego wymaga oceny, czy w razie istnienia dwóch rozbieżnych opinii biegłych co do przebiegu granicy możliwe jest dokonanie rozgraniczenia według stanu prawnego i zgodnie tylko z jedną z tych opinii. Przypomnieć trzeba, że rozbieżność dowodów, w tym także opinii biegłych, nie jest zjawiskiem niezwykłym w postępowaniu cywilnym, a sąd nie jest związany opinią biegłego. Podlega ona ocenie tak jak każdy dowód, co nie budzi wątpliwości w orzecznictwie ani doktrynie.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

